

ONZ alarmuje w sprawie zakwaszenia oceanów

12 stycznia 2011



Oceany zmieniają się w tempie nie widzianym od 65 milionów lat. Donoszą o tym badania Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące zakwaszenia wód, które najbardziej szkodliwe może być dla takich organizmów jak skorupiaki, czy koralowce. Kwasy zmniejszają zawartość minerałów, których te potrzebują do swoich szkieletów.

Główny autor raportu Carol Turley z brytyjskiego Morskiego Laboratorium w Plymouth mówi: „Negatywny wpływ zakwaszenia widać gołym okiem. Szczególnie na ekosystemy, które zaopatrują nas w pożywienie. Musimy zacząć myśleć nad niebezpieczeństwem zniknięcia niektórych jego źródeł.”

Rafy koralowe zapewniają schronienie i pokarm dla około jednej czwartej wszystkich znanych gatunków ryb morskich, a owoce morza napełniają brzuchy ponad miliarda ludzi. Zwiększające się zakwaszenie wody morskiej wpłynie znacząco na rafy koralowe, a połączone z ogrzewaniem się oceanów może ograniczyć siedliska krabów, małży i innych skorupiaków, co będzie miało ogromny wpływ na cały łańcuch pokarmowy.

Raport, ujawniony podczas ostatnich rozmów klimatycznych w Cancun na terenie Meksyku, mówi, że jedna czwarta światowej emisji CO₂ zostaje wchłonięta przez oceany, gdzie zmienia się w kwas węglowy. Dodatkowo od czasu rozpoczęcia rewolucji przemysłowej pH wszystkich mórz i oceanów spadło średnio o 30%.

Niektóre organizmy zyskają jednak na takiej zmianie, przykładem może być trawa morska, a inne po prostu dostosują się do zmieniających warunków.

Prezydent Programu Środowiskowego ONZ (UNEP) Achim Steiner twierdzi, że: „Zakwaszenie oceanów jest kolejnym alarmem, który podniósł się w sprawie rosnącej emisji gazów cieplarnianych. Jest to nowy element tej naukowej układanki, ale budzi szczególnie duże zaniepokojenie.”

Opracowanie: lltr

Na podstawie: [CNN](#)

Zdjęcie: [Don Amaro](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”